

Wrocław, 21 października 2022 r.

USA i Chiny jak bracia syjamscy: walczą ze sobą, ale współpracują – Krzysztof Domarecki na Krynica Forum 2022

Decoupling, czyli rozdzielenie zależności gospodarczych między USA a Chinami, będzie niewątpliwie jednym z najtrudniejszych doświadczeń dla całej ludzkości. Uczestnicy debaty o gospodarczej rywalizacji tych globalnych graczy, oprócz podkreślenia ich wielowarstwowych powiązań niemal w każdej sferze, zwrócili także uwagę na ich wzajemne korzyści z tej relacji.

Krynica–Zdrój ponownie stała się centrum ważnych rozmów na styku polityki, biznesu i nauki. Celem trzydniowego „Krynica Forum '22 – Wzrost i Odbudowa” jest omówienie istotnych kwestii związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem, rozwojem gospodarczym i społecznym, a także wyzwań geopolitycznych. Wszystkie te elementy wybrzmiały podczas panelu „Wojna gospodarcza USA – Chiny”.

– Z praktycznego punktu widzenia decoupling dwóch gigantów gospodarczych nie będzie prosty, z uwagi na ostatnie 50 lat realnej kooperacji w wielu obszarach na różnych poziomach. USA i Chiny są jak bracia syjamscy – ich więzy są bardzo silne, jednak każda ze stron odczuwa silną potrzebę rywalizacji. Choć pragmatyzm podpowiada konieczność wzmocnienia swojej pozycji, to z punktu widzenia biznesowego, po tak długim okresie współpracy, w dodatku w tak ważnych branżach, jak: produkcja stali, przemysł chemiczny, montaż podzespołów czy przemysł tekstylny, zmiany będą bardzo trudne do wprowadzenia – zauważa Krzysztof Domarecki, założyciel i główny akcjonariusz Grupy Selena. – Do Azji, lecz przede wszystkim właśnie do Chin, Zachód przeniósł te obszary produkcyjne, które wymagają taniej siły roboczej, a z drugiej strony są związane z negatywnym wpływem na środowisko naturalne. Dzisiaj – szczególnie w Europie – przyjęcie z powrotem tych zakładów produkcyjnych jest po prostu niemożliwe z uwagi na rygorystyczne zasady ochrony środowiska oraz brak taniej siły roboczej. Amerykański rynek pracy nie ma możliwości przyjęcia tak dużego potencjalnego napływu nowych fabryk, miejsc pracy czy nawet infrastruktury do ich obsługi. W Europie sytuacja jest jeszcze bardziej napięta – już teraz wiele zachodnich firm pracuje na jedną zmianę, bo brakuje im ludzi – podkreśla Krzysztof Domarecki.

Uczestnicy panelu zgodnie przyznali, że na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat obserwujemy ogromny rozwój Chin w niemal każdej dziedzinie życia. **Prof. Bogdan Góralczyk (politolog i sinolog) podkreślał**, że zwłaszcza w ostatnich 5-7 latach wzrost Chin jest wprost niebывały i z pewnością niedoceniony przez polityków, zwłaszcza amerykańskich. *– Na trwającym obecnie XX Kongresie Komunistycznej Partii Chin mówi się o „nowej erze” tego kraju. Tak naprawdę należy uznać, że żyjemy w nowej erze w ujęciu globalnym. Wszystkie procesy, które obecnie obserwujemy – agresja Rosji na Ukrainę, spór o Tajwan, wojny medialne, ideologiczne, rywalizacja w cyberprzestrzeni, mają wpływ, nie tylko ekonomiczny, na każdą część globu.*

Z twierdzeniem tym **zgodził się także Krzysztof Domarecki**. *– Obserwujemy wielopoziomowy konflikt – od polityki, przez spór o wartości, aż po rywalizację w kosmosie. I stosunkowo niedawno, być może nawet o 20 lat za późno, odkryliśmy, jak silnym rywalem są Chiny. Wniosek z tej nauki jest właściwie jeden: decoupling, który w nadchodzącym czasie jest nieunikniony, nie będzie szkodliwy dla Chin. Z ich perspektywy będzie to proces mocno ograniczony, a popyt na surowce i komponenty będzie trwał nadal. Pierwszymi ofiarami decouplingu będą akcje amerykańskich spółek, a zatem i amerykańscy emeryci, którzy polegają na wartości akcji tych firm i na dywidendach. I jedyne, co można przewidzieć obecnie, to absolutny brak stabilności – dodał.*

W panelu, oprócz Krzysztofa Domareckiego i prof. Bogdana Góralczyka, udział wzięli: Katarzyna Kacperczyk (SGH, była Wiceminister Spraw Zagranicznych) oraz prof. Yu Bin (Russian Studies Center of the East China Normal University w Szanghaju). Moderatorem rozmowy była dr Małgorzata Bonikowska (Centrum Stosunków Międzynarodowych).

Kontakt dla mediów:

Bartosz Solarewicz
bartosz.solarewicz@selenacom

Natalia Rzucidło
nrzucidlo@komunikacijaplus.pl
609 944 050

Więcej informacji na stronie: selenacom oraz w biurze prasowym: grupaselena.prowly.com.

Informacje dodatkowe:

Grupa Seleno

Selena jest globalnym producentem i dystrybutorem produktów chemii budowlanej oraz jednym z czterech największych producentów pian montażowych dla budownictwa na świecie. W swojej ofercie posiada produkty podnoszące efektywność energetyczną budynków takie jak piany, uszczelniacze, kleje, produkty do hydroizolacji, systemy ociepleń, zamocowania oraz system kompletnego dachu energetycznego. Grupa Seleno od 30 lat aktywnie działa na rzecz zrównoważonego budownictwa, dostarczając innowacyjne rozwiązania zwiększające efektywność energetyczną budynków. Seleno włącza się także w projekty na rzecz zrównoważonego budownictwa, również jako członek Polskiego Stowarzyszenia Budownictwa Ekologicznego PLGBC.

Międzynarodowe doświadczenia zdobywane na wielu różnych rynkach pozwalają Grupie Seleno szybko się rozwijać. W skład Grupy wchodzi 32 spółki w 19 krajach. Zakłady produkcyjne Seleny zlokalizowane są w Polsce, Korei Południowej, Chinach, Rumunii, Turcji, Kazachstanie, Hiszpanii i we Włoszech. Najwyższa jakość produktów Grupy Seleno oraz ich nowoczesność cieszą się uznaniem partnerów i klientów w 100 krajach. W portfolio Grupy znajdują się rozpoznawalne na świecie marki, takie jak: Tytan Professional, Quilosa, Artelit, COOL-R. Od kwietnia 2008 r. akcje spółki holdingowej Grupy – Seleno FM SA – notowane są na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie.